

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 7 (207) • Lipiec 2013 • Cena 2,50 zł

• Relacja z absolutoryjnej sesji Rady Gminy • 70. rocznica zagłady wsi Popówka • Kronika bieżących wydarzeń w gminie • Wieści szkolne • Zmagania wędkarzy • Zapowiedzi imprez



Fot. Jerzy Chmielewski

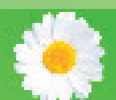
Twierdza Gitarowa Gródek pod kier. Pawła Oziabło działa w GCK już drugi rok, ale publicznie po raz pierwszy wystąpiła na powitanie tegorocznych wakacji *(str. 3)*



Фота Юркі Хмялеўскага

На Купальночцы ў Залуках сцэнай ізноў завалодала „Калінка” ***(стар. 2-3)***

Kupalnoczka 2013 - ZAŁUKI, 29.06.2013 r.





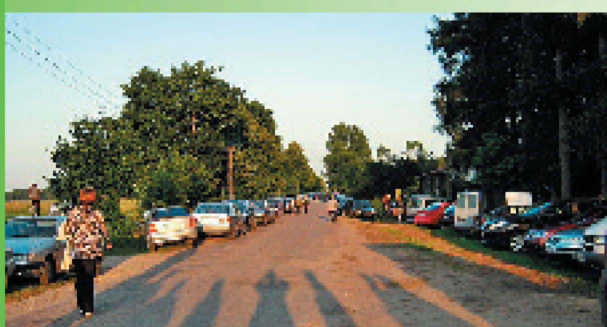


Fot. Andrzej Kasperowicz























Gminne Centrum Kultury w Gródku



На Купальночцы ў Залуках

29 чэрвеня ў Залуках адшумела юбілейная, дзесятая ўжо, Купальночка. Ах, што гэта была за імпрэза!

Напачатак традыцыйна са сцэны прагучала славутая песня „Купалінка" ў выкананні народных калектываў. Затым дырэкатар Гміннага цэнтра культуры ў Гарадку **Юрка Хмялеўскі** і **Моніка Ратынская** са згуртавання Залукі над Супраслю афіцыйна адкрылі мерапрыемства і прывіталі гасцей ды ўдзельнікаў.

Так як год таму сцэнай заваладаў славуты залуцкі эстрадны калектыў „Калінка". Дзяўчаты прэзентавалі свой першы альбом, які выдаў ГЦК, дзякуючы фінансавай падтрымцы міністэрства адміністрацыі і лічбавізацыі.

Падчас канцэрту выступілі ўсе калектывы – каля дзесяці! – з дому культуры ў Гарадку, ды госці з Гайнаўкі, Агароднічкаў, Каракуляў і Студзянкаў. Зоркай быў калектыў „Прымакі".

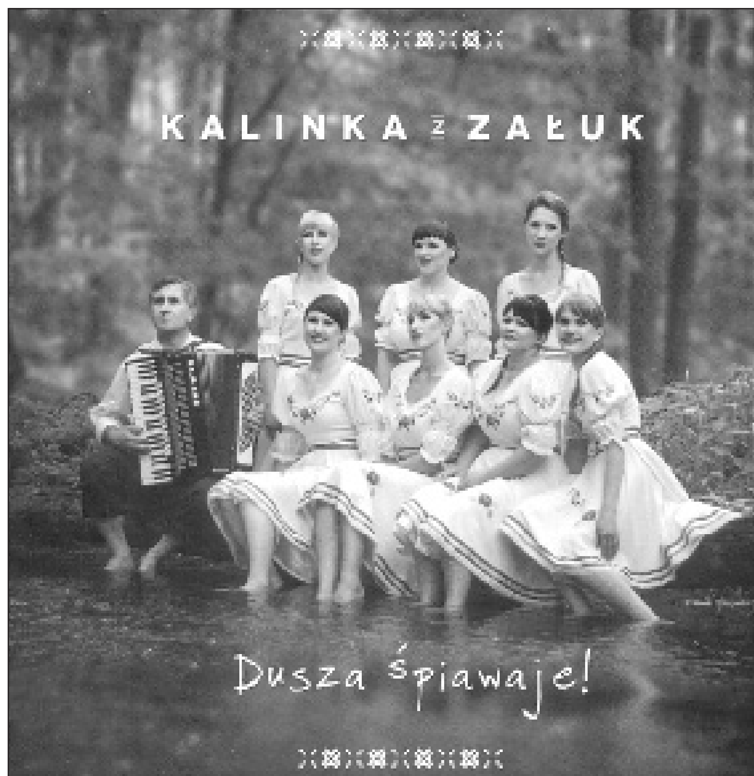
Калі пачало змяркаць, традыцыйна ўдзельнікі мерапрыемства прайшлі расспяваным даўжэзным карагодам на раку Супрасль. Дзяўчаты (і ўзрослыя жанчыны таксама) пускалі купальскія вянкі, якія адважныя хлопцы выцягвалі з вады.

У гэту цудоўную магічную ноч гарэлі вогнішчы і знайшліся такія, што ў лесе шукалі кветку папараці, якая расцвітае толькі ў ноч Купалы.

Гэта было буйное мерапрыемства. Удзедьнічала ў ім каля тысячы асоб. Аўтамашынамі была застаўлена ўся вёска...

(**юх**)

Фота-рэпартаж побач ▲



На дыску Калінкі запісана 16 песень – з дагэтульняшняга рэпертуару калектыву і цалкам новыя. Альбом можна купіць, тэлефануючы пад n-p 506 483 363

Powitanie wakacji

28 czerwca kilka godzin po zakończeniu roku szkolnego Gminne Centrum Kultury w Gródku zorganizowało powitanie wakacji.



Fot. Jerzy Chmielewski

Konferansjerka Ania Trochimczyk wypytywała też o plany na wakacje

Impreza miała się odbyć w amfiteatrze nad Zalewem Zarzeczany, ale ze względu na deszczową pogodę została przeniesiona do domu kultury. Mimo to też było fajnie. Przede wszystkim okazję, aby wystąpić, mieli działające przy GCK grupy i zespoły młodzieżowe. Zebrana publiczność – w tym rodzice i dziadkowie małych i młodych artystów – była pod wrażeniem ich ilości i poziomu wykonawczego. Zaprezentowały się bowiem uczniowie z działającego przy GCK ogniska muzycznego, formacje tańca nowoczesnego Brawo, młodsza i starsza grupy zespołu Vena (z nowym opiekunem muzycznym, Wiesławem Miruciem) oraz Twierdza Gitarowa Gródek.

Potem było mocniejsze uderzenie. Wystąpiły formacje rockowe Dead Insemination z GCK w Gródku i Orshak z Michałowa. Impreza zakończyła się zabawą, na której zagrali Makar Dance z Michałowa i zespół Narva. Finałem była krótka dyskoteka, którą prowadzili DJ Radzio & DJ Krzyś. (**jch**) ▲



Fot. Jerzy Chmielewski

Formacja tańca nowoczesnego Brawo



Od Redaktora

Jak dzieci i młodzież z Gródka spędzą tegoroczne wakacje? Takie pytanie zadaliśmy naszym uczniom podczas imprezy w domu kultury, którą na powitanie kanikuły zorganizowaliśmy kilka godzin po rozdaniu świadectw. – Kto z was pojedzie w tym roku nad morze lub na Mazury? – zapytała konferansjerka Ania. Okazało się, że w te utarte niegdyś miejsca letniego wypoczynku raczej nikt się nie wybiera. Ktoś odpowiedział, że wyjeżdża w góry, inni – że do cioci w mieście, albo do dziadków na wsi. Pewien chłopak pochwalił się, że pojedzie za granicę – do Glasgow w Szkocji. Można się domyślić, że do kogoś z rodziny, kto przebywa tam na emigracji zarobkowej.

Wiadomo, że wielu naszym dzieciakom w ogóle nie uda się wyjechać na wypoczynek, choćby najkrótszy. Bo ich rodziców na to nie stać. Ale nie oznacza to, że ich wakacje muszą być nudne. Właśnie z myślą o takiej młodzieży w Gminnym Centrum Kultury w Gródku na wakacjach zaplanowano specjalne zajęcia. W lipcu odbędą się na przykład tygodniowe warsztaty taneczne z wieczorkami karaoke na tarasie.

Za moich szkolnych czasów również mało kto wyjeżdżał na wakacje. My, chłopskie dzieci, byliśmy przywiązani do gospodarstw swych rodziców. Latem od świtu do zmierzchu musieliśmy ciężko pracować. O wycieczkach, koloniach, obozach lub wczasach mogliśmy tylko pomarzyć. Nie dlatego, że rodzice nie mieli za co wysłać nas na taki wypoczynek. Było ich na to stać bez większych wyrzeczeń, zwłaszcza że wówczas wypoczynek dzieci i młodzieży był dotowany przez państwo. Ale lato na gospodarstwie było okresem ciężkiej pracy i do pomocy potrzebna była każda para rąk. Dzieci też miały co robić.

Wraz z końcem roku szkolnego zwykle zaczynały się sianokosy. Mało kto dziś już wie, jak robi się prawdziwe siano. Rolnicy, którzy tradycyjnie sianowali, dawno zeszli z łąk. Zastąpili ich wielkoobszarowi zmechanizowani producenci rolni. Produkują jednak nie pachnące siano, ale cuchnącą sianokiszonkę w zafoliowanych belach. Takie „kopki" strasznie szpecą krajobraz. Ktoś powinien pomyśleć o regulacjach prawnych, nakazujących jak najszybsze ich uprzątnięcie z pól i łąk. Taka pasza powoduje też odór w oborach. Takim nieprzyjemnym zapachem przesiąknięci są rolnicy, ich domy i obejścia. A najbardziej cuchnie gnojowica, wiosną i jesienią wylewana z beczkowozów na łąki i pastwiska. Wtedy gryzący odór unosi się w promieniu kilku kilometrów. Jest on utrapieniem dla mieszkańców Gródka, który użytkami zielonymi otoczony jest niemalże z każdej strony. Rolnicy, wywożąc gnojowicę, nie zawsze niestety sprawdzają kierunek wiatru. Często też nie przestrzegają wymogu, aby odpowiednio długo leżakowała ona w szczelnym zbiorniku, przez co odór jest nieco łagodniejszy.

Ech, w porównaniu z tym prawdziwe siano to jak wysokiej klasy perfumy. A robiło się je następująco. Kiedy wczesnym rankiem rozlegało się we wsi klepanie kos, był to znak, że rozpoczynają się sianokosy. Ręcznie należało skosić chociaż pierwszy pas trawy – tak, aby można było wjechać kosiarką. My mieliśmy konną, ale wynajmowaliśmy też ciągnikową, tzw. rotacyjną – z tnącymi talerzami zamiast listwy trójkątnych noży. Nie wszędzie dawało się jednak kosiarką wjechać. Czasem na łące było tak grząsko, że i pół hektara wysokiej trawy trzeba było skosić ręcznie. We dwóch – ojciec z synem – dawało się to zrobić w jakieś dwa ranki lub rano i wieczorem, bo w dzień słońce było zbyt piekące. A kosić trzeba było umieć. Bo należy wiedzieć, jak trzymać i odpowiednio prowadzić kosę oraz jak ją prawidłowo co jakiś czas naostrzyć osełką.

Trawę po skoszeniu trzeba rozbić, aby pomiędzy źdźbłami był lepszy przewiew powietrza. Robi się to grabiami lub widłami, można nawet samym trzonkiem. Jak trawa trochę przeschnie, można już ją przewracać – ze dwatrzy razy. Potem, zwykle na drugi dzień po południu, siano trzeba zgrabić w wałki, a następnie złożyć je w kopki. Na trzeci dzień rano należy je „raspuścić", czyli poroztrząsać do końcowego wysuszenia i następnie powtórzyć czynności z poprzedniego dnia. Pod wieczór siano można już zwozić do stodoły.

Kiedyś mało kto miał jeszcze traktor, przeważały fury konne. To był widok jak z bajki – sznur podążających do wsi wozów z sianem, przyciśniętym żerdką i uwiązanym grubym sznurem. Gorzej było, gdy nie dopisała pogoda. Wtedy siano mokło i traciło na wartości odżywczej, a sianokosy przeciągały się w czasie.

Przypomniałem tę „technologię", gdyż a nuż komuś zechce się jeszcze nasuszyć siana w pełni ekologicznym sposobem. Swoją drogą, można byłoby urządzać takie pokazy np. w gospodarstwach agroturystycznych, włączając w to turystów. To byłaby dopiero dla nich frajda i atrakcja! Trzeba jeszcze dodać, że mleko od krowy karmionej takim sianem jest najsmaczniejsze. Ale takiego prawie już nie uświadczysz. W sklepach nie ma już też ani prawdziwego masła, ani naturalnego zsiadłego mleka czy śmietany.

Choć dawniej wakacje na wsi były dla dzieci i młodzieży niezwykle pracowite, to nie brakowało przyjemności. Udawało się nam wyrwać gdzieś nad rzekę, czy do lasu, no i co sobotę zawsze w okolicy była zabawa-potańcówka. Z walczykiem czekoladowym o północy i bufetem „obficie zaopatrzonym".

Mimo to z zazdrością patrzyliśmy na dzieci nauczycieli i rówieśników z miasta, którzy wyjeżdżali na wczasy i kolonie. A przede wszystkim nie musieli tak ciężko jak my pracować. Czasy się jednak zmieniły i teraz do życia, jak też wypoczynku, warunki są jednakowe na wsi i w mieście.

Życzę wszystkim zatem udanych wakacji – dobrego wypoczynku, humoru i lazurowego słońca!

Jerzy Chmielewski ▲

▼ Krótko

Śmieci po nowemu

1 lipca weszła w życie nowa ustawa śmieciowa. Na terenie naszej gminy wszystko przebiega zgodnie z planem. Już na drugi dzień w Gródku do działania przystąpiła firma Astwa, która wygrała u nas przetarg na wywóz odpadów. Jej pracownicy zabierając śmieci rozdali też mieszkańcom worki na ich selektywną zbiórkę. W pojemniki na odpady zmieszane mieszkańcy powinni zaopatrzyć się we własnym zakresie. Większość to zrobiła, kupując je w Komunalnym Zakładzie Budżetowym w Gródku za jedyne 30 zł za sztukę. Wszystkie pojemniki, które były na stanie, sprzedano do 3 lipca.

Problemy z wywozem śmieci pojawiły się natomiast w Białymstoku i niektórych gminach w powiecie. Tam pojemniki powinny zapewnić firmy wywozowe, ale nie na wszystkich posesjach zrobiły to na czas.

Замацоўванне новай традыцыі

3 ліпеня – гэта ў сённяшняй Беларусі Дзень незалежнасці, хаця больш гістарычна абгрунтаванай датай для такога свята з'яўляецца 25 сакавіка. Аднак, ужо амаль 20 гадоў асноўным нацыянальным святам беларускай дзяржавы ёсць ліпенская гадаваіна вызвалення Мінска ў 1944 г. Каб яшчэ мацней замацаваць у народзе гэтую новую традыцыю, сёлета на пярэдадні ў сталіцы была адкрыта Плошча Дзяржаўнага сцяга Беларусі (з колерамі і сымболікай савецкіх часоў). Бо гістарычны сцяг – гэта бел-чырвона-белы. ▲

W przedwakacyjnym nastroju

XXXII Sesja Rady Gminy Gródek (21 czerwca 2013 r.)

Przewodniczący Rady Gminy **Wieczysław Gościk** otwierając obrady powitał radnych, Wójta Gminy **Wiesława Kuleszę** i jego współpracowników, kierowników jednostek samorządowych i przedstawicieli instytucji publicznych z terenu gminy oraz sołtysów.

Na początku jak zwykle **Wójt** przedstawił informację o pracy urzędu w okresie międzysesyjnym.

Radny **Janusz Cimochowicz** w nawiązaniu do obchodów 150. rocznicy Powstania Styczniowego wyraził żal, że w uroczystościach w Piereciosach nie wziął udziału prezydent RP **Bronisław Komorowski**, mimo że przebywał w tym czasie z wizytą w naszym regionie.

Wójt poinformował, że w przeddzień osobiście widział się z prezydentem w Białymstoku. Miał on jednak bardzo napięty kalendarz, obejmujący wiele spotkań roboczych w innych miejscach i dlatego nie mógł do nas przyjechać.

Radny **Andrzej Konończuk** nawiązał do przedstawionych przez **Wójta** wynikach przetargu na wywóz śmieci. Zapytał, czy w związku z niższą niż zakładano wyłonioną ofertą cenową możliwe będzie obniżenie stawek opłat wnoszonych przez mieszkańców.

Wójt odpowiedział, że są ku temu przesłanki. – Musimy jednak najpierw uzyskać pełną informację o ilości odbieranych śmieci, bo trzeba wszystko dokładnie porachować – dodał.



Fot. Jerzy Chmielewski

Przemówienie Wójta przed głosowaniem w sprawie udzielenia mu absolutorium za ubiegły rok

Najważniejszym punktem porządku obrad było udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy za 2012 r. Zgodnie z procedurą radni zapoznali się najpierw z rocznym sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Gródek za ubiegły rok oraz informacją o stanie mienia gminnego. Przedstawił je **Wójt**, wskazując na przyjęte przez siebie priorytety, jak budowa i modernizacja dróg publicznych, wspieranie inwestycji związanych z gospodarką wodno-kanalizacyjną oraz modernizacja infrastruktury edukacyjnej, kulturalnej i społecznej, a także dążenie do rozwoju przedsiębiorczości w gminie. Przypomniał, że w 2012 r. wybudowana została m.in. sieć wodociągowa i kanalizacyjna na ulicach Pogodnej i Słonecznej w Gródku przy dofinansowaniu ze środków UE, dokonano przebudowy odcinka ul. Rzemieślniczej w ciągu drogi gminnej oraz ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej przy udziale środków budżetu powiatu i budżetu państwa. Zrealizowano też wiele innych zadań, sfinansowanych z dochodów własnych gminy.

Wójt powiedział, że nasza gmina skutecznie pozyskuje środki na realizację inwestycji, choć gminne finanse w dużym stopniu zależą od czynników i przepisów zewnętrznych. – W 2012 r. udało nam się zrealizować zaplanowane zadania w zadawalającym stopniu – stwierdził. ►

Sezon kąpielowy rozpoczęty



Fot. Radosław Kulesza

Upały, jakie nastały na początku lipca, przyciągnęły nad zalew Zarzeczany pierwszych plażowiczów. Wreszcie warunki do kąpieli i opalania się są tu jak należy. Rok temu był tu jeszcze teren budowy – sypano plażę, stawiano wiatę, montowano lampy oświetleniowe, ławki itp. Teraz wreszcie można z tych dobrodziejstw w pełni korzystać.

Amatorzy pierwszych kąpieli pojawili się nad naszym zalewem już w połowie czerwca. Niestety, tegoroczny sezon zaczął się tragicznie. W niedzielę 16 czerwca po południu dwóch śmiałków postanowiło przepłynąć zalew w poprzek. W pewnym momencie zaczęli tonąć. Zauważył to wędkarz z Gródka, który na brzegu łowił ryby. Ruszył na pomoc. Jednego z topielców zdołał uratować, drugi – 28-latek – poszedł na dno. Na ratunek wezwano straż pożarną. Przyjechało osiem zastępów straży państwowej i ochotniczej. Wodę przeczesywali nurkowie z Białegostoku, Siemiatycz i Grajewa. Bezskutecznie. Nazajutrz przybyła grupa wodno-ratunkowa z Augustowa ze specjalistycznym sprzętem (sonarem). Topielca wyłowiono dopiero przed piętnastą. Okazał się nim mieszkaniec Kumiałki w gminie Janów w powiecie sokólskim. Stał się on już ósmą ofiarą wód zarzeczańskiego zalewu. (**jch**)

Wskaźnik zadłużenia gminy w stosunku do planowanych dochodów wyniósł na koniec roku 37,69 proc., czyli był znacznie niższy od dopuszczalnej granicy 60 proc. **Wójt** podkreślił, że jest to poziom bezpieczny. – Wiele gmin ma z tym duży problem – dodał, podając przykłady Zawad, Szudziałowa czy Czarnej Białostockiej. W tych gminach zadłużenie wynosi nawet 70 proc.

Następnie przewodniczący RG **Wieczysław Gościk** przeczytał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku.

Po zatwierdzeniu – jednogłośnym – przez radnych sprawozdania finansowego przewodniczący komisji rewizyjnej **Janusz Cimochowicz** przeczytał opinię z wnioskiem o udzielenie absolutorium. Komisja rewizyj-

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. W okresie międzysesyjnym wydałem zarządzenia m.in.:

- W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na XXX i XXXI Sesji Rady Gminy);
- W sprawie umorzenia należności (w oparciu o uchwałę Nr XXXV/278/10 Rady Gminy Gródek z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania i rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Gródek lub jej jednostkom organizacyjnym… - należności w kwocie 345,86zł z tytułu zaległości w czynszu lokalu socjalnego oraz należności w kwocie 51,00zł od Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Gródku w likwidacji z tytułu kosztów zastępstwa w egzekucji i kosztów klauzuli);
- W sprawie wydzielenia lokalu socjalnego z zasobu mieszkaniowego Gminy Gródek (lokal na poddaszu budynku mieszkalnego przy ul. Białostockiej 18 w Gródku);
- W sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Zakup energii elektrycznej";
- W sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, obejmującego udział ½ w działce Nr geodezyjny 347 o powierzchni 1400m² w Mieleszkach na rzecz współwłaściciela;
- W sprawie powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia Gminnych Konkursów – Estetyczna Wieś Gminy Gródek 2013" oraz „Estetyczna posesja – Ogródki 2013";
- W sprawie polityki cookies strony internetowej Urzędu Gminy Gródek;

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło 9 wniosków o wpis do Ewidencji, 3 wnioski o zmianę wpisu w Ewidencji, 2 wnioski o zawieszenie ziałalności gospodarczej, 6 wnioskó o wznowienie działalności gospodarczej oraz 6 wniosków o wykreślenie wpisu w Ewidencji. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych.

- Wykonawca zadania „Zagospodarowanie terenów zielonych – parku w Gródku: Etap II", realizowanego w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, zgłosił zgodnie z umową gotowość odbioru robót dodatkowych.
- Trwa realizacja zadania „Przebudowa targowiska wiejskiego w ramach Programu „Mój Rynek" w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Zgodnie z umową z Wykonawcą: Przedsiębiorstwem Robót Elektrycznych i Budowlanych MIPA Leon Stankiewicz z siedzibą w Białymstoku – zakończenie robót budowlanych zaplanowano do 31 sierpnia 2013 r.
- Zgodnie z informacją Władzy Wdrażającej Programy Europejskie – wniosek Gminy Gródek pod nazwą „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek" spełnia kryteria oceny formalnej określone dla Działania 8.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i został skierowany do oceny merytorycznej.
- W zakresie bieżącego utrzymania dróg:
  – dokonano uzupełnienia masą asfaltową ubytków w ulicach: Szkolnej, Fabrycznej w Gródku oraz w drodze gminnej Waliły Dwór – Waliły-Stacja;
  – dokonano podsypki żużlem dróg we wsiach: Wierobie, Bielewicze, Królowe Stojło;
  – dokonano podsypki żwirem dróg we wsiach: Józefowo, Piłatowszczyzna, Straszewo, Gobiaty oraz w Gródku;
  – przebudowano przepust drogowy we wsi Radunin oraz we wsi Zielona. W Zielonej dokonano również wycinki drzew w pasie drogi, wykarczowania pni i przesunięć ziemi w drodze.
- Złożono do Starostwa Powiatowego w Białymstoku zgłoszenie w sprawie przebudowy ulicy Wschodniej oraz budowy parkingu przy ulicy Fabrycznej w Gródku.
- Zlecono wykonanie mapy do celów projektowych przebudowy ulicy Szkolnej w Gródku.

4. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:
– 8 decyzji o warunkach zabudowy oraz 1 decyzję o lokalizacji inwestycji celu publicznego;
– 40 decyzji zezwalających na wycinkę drzew;
– w zakresie ochrony środowiska wydano: decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie urządzeń piętrzących na działkach w obrębach: Mieleszki i Mieleszki-Kolonia w Gminie Gródek oraz działkach w obrębach: Pieńki, Kuryły i Kuchmy w Gminie Michałowo, a także decyzję o odmowie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia polegającego na powierzchniowej eksploatacji kruszywa w Bobrownikach (działki nr ew. 86/2, 86/3, 87/1);
– w zakresie gospodarki nieruchomościami: wydano 4 decyzje zatwierdzające podziały geodezyjne oraz 3 decyzje ustalające opłatę adiacencką spowodowaną wzrostem wartości gruntu w wyniku podziałów geodezyjnych.

5. W wyniku przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy", został wyłoniony wykonawca: Przedsiębiorstwo Usługowo-Asenizacyjne „ASTWA" Spółka z o.o. z siedzibą w Białymstoku, które zaoferowało cenę 410.112,07zł. Oferta Przedsiębiorstwa „ASTWA" spośród 3 złożonych ofert, spełniających warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, przedstawiała najkorzystniejszy bilans ceny.

6. Zostało rozstrzygnięte postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Zakup energii elektrycznej". W wyniku pierwszego ogłoszenia o udzielenie zamówienia nie wpłynęła żadna oferta. Ponowne ogłoszenie przetargu nieograniczonego zostało zakończone wyłonieniem wykonawców zadania. Na realizację części I zamówienia, dotyczącego oświetlenia ulicznego, jako najkorzystniejszą wybrano ofertę firmy TAURON Sprzedaż Spółka z o.o. z siedzibą w Krakowie, która zaoferowała cenę 97.693,41zł. Na realizację części II zamówienia, dotyczącego dostawy energii do innych obiektów gminnych, jako najkorzystniejszą wybrano ofertę firmy PGE Obrót S.A. Oddział z siedzibą w Białymstoku., która zaoferowała cenę 92.435,38zł.

7. W wyniku postępowania w trybie poniżej równowartości kwoty 14 tys. euro, został wyłoniony wykonawca usługi w zakresie załadunku, transportu i unieszkodliwienia na składowisku odpadów azbestowych płyt azbestowo-cementowych pochodzących z terenu Gminy Gródek, w ramach zadania pod nazwą „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gródek", realizowanego przy dofinansowaniu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Spośród 3 wykonawców, najkorzystniejszą ofertę złożyła firma PPUH „CZYŚCIOCH" z siedzibą w Białymstoku za cenę 294,07zł za załadunek, transport i unieszkodliwienie 1 tony (Mg) wyrobów zawierających azbest + VAT.

8 W ramach ogłoszonego przez Lokalną Grupę Działania Puszcza Knyszyńska konkursu na projekty w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju dla małych projektów, został złożony wniosek o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej projektu pod tytułem „Kreowanie i promocja walorów gminy Gródek" o łącznej wartości 28.216zł, w tym wnioskowana kwota pomocy 21.162zł. Projekt obejmuje zakup namiotu promocyjnego, opracowanie i wydanie materiałów promocyjnych oraz organizację konkursów fotograficznych. Wniosek w ramach oceny przeprowadzonej na posiedzeniu Rady Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska został wybrany do dofinansowania.

9. W dniu 3 czerwca 2013 r. zawarłem z Wojewodą Podlaskim porozumienie, na mocy którego Wojewoda upoważnił Gminę Gródek do realizacji zadania w zakresie wykonania pomnika nagrobnego na mogile zbiorowej ofiar terroru z 1943 r. na cmentarzu prawosławnym w Królowym Moście. Na wniosek Gminy Gródek na realizację tego zadania zostały przyznane środki w łącznej kwocie 23.000 zł, w tym: 8.000 zł z budżetu Wojewody Podlaskiego i 15.000 zł ze środków Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Obecnie przygotowywane jest zapytanie ofertowe do potencjalnych wykonawców zadania.

10. Ponadto w minionym okresie uczestniczyłem:
– w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
– w obchodach Święta Straży Granicznej – w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej oraz w Placówce w Bobrownikach;
– w wojewódzkich obchodach Święta Ludowego.

Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza

na jednogłośnie ustaliła, że Wójt Gminy, realizując zadania związane z wykonaniem budżetu, kierował się zasadą legalności, gospodarności, rzetelności i celowości w gospodarowaniu środkami publicznymi.

Wszyscy obecni na sesji radni – czternastu – jednogłośnie opowiedzieli się w głosowaniu za udzieleniem absolutorium **Wójtowi**, który podziękował za taką jednomyślność i wyraził swą radość. Podziękował też swym współpracownikom, kierownikom podległych jednostek oraz sołtysom. – Rzetelna praca i wsparcie wszystkich tych osób także rzutuje na tę ocenę – powiedział.

Następnie radni przyjęli informację z działalności Gminnego Centrum Kultury w Gródku i Biblioteki Publicznej w Gródku za 2012 r. oraz zatwierdzili roczne sprawozdania finansowe tych jednostek. Przyjęli też sprawozdanie z wykonania budżetu Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku za 2012 r.

Uchwały

Pierwsza z uchwał dotyczyła poszerzenia cmentarza prawosławnego w Gródku, co wiąże się z przystąpieniem do opracowania planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego działki przy ul. Polnej w Gródku. Omówiła to urbanista **Elżbieta Cukrowska**, wskazując na konieczność ustanowienia 50 m strefy ochronnej od granic cmentarza, w której nie można sytuować budynków mieszkalnych, budować studni itp.

Kolejne uchwały dotyczyły:

– przekazania środków finansowych dla Policji (5 tys. zł na patrole ponadnormatywne w naszej gminie),

– udzielenia pomocy finansowej w wysokości 4110 zł Powiatowi Białostockiemu na działalność warsztatu terapii zajęciowej w Nowej Woli,

– udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości (mieszkania w bloku przy ul. Południowej 4, którego wartość wynosi 36065 zł, a najemca będzie mógł je wykupić z 40 proc. zniżką),

– ustalenia górnych stawek opłat za wywóz śmieci (będą naliczane w przypadku nie złożenia deklaracji).

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radnym udzielił się już nastrój zbliżających się wakacji i letniego wypoczynku. Radny **Piotr Szutkiewicz** zapytał, czy nad zalewem w Zarzeczanach będą pracować ratownicy.

Wójt odpowiedział, że wzorem lat ubiegłych została podpisana umowa z dwoma ratownikami.

Radny **Andrzej Szutkiewicz** postulował, aby co jakiś czas przegrabić piasek na plaży i naprawić wyrwę przy mostku.

Radny **Włodzimierz Grycuk** zapytał, na jakich zasadach będą przydzielane boksy kupcom na nowej targowicy, która 31 sierpnia ma być oddana do użytku.

Wójt odpowiedział, że nie ma potrzeby ustalania takich zasad. Stanowiska będą ogólnodostępne.

Radny **Janusz Cimochowicz** nawiązał do tekstu „Od Redaktora” w czerwcowym numerze „WG-HN” o odnawialnych źródłach energii, wskazując na pilną konieczność modernizacji gminnej kotłowni w Gródku.

Wójt poinformował, że będzie zlecona ekspertyza specjalistyczna, która wykaże, czy ma być to kotłownia na biomasę, czy na paliwo stałe.

Radny **Cimochowicz** wypowiedział się też na temat zasiłków z pomocy społecznej, kwestionując wypłacanie ich komuś, kto „leni się np. mieć ogródek warzywny”.

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Krystyna Sawicka** wyjaśniła, że taka pomoc kierowana jest głównie na dożywianie uczniów w szkołach i posiłki dla osób samotnych.

Radny **Grzegorz Borkowski** niepokoił się stopniową likwidacją kursów autobusowych do wschodnich miejscowości w gminie. Przypomniał, że wraz z **Wójtem** negocjuje z PKS w Białymstoku pozostawienie niezbędnych połączeń. Firma żąda jednak, aby gmina dopłacała 4 zł do każdego kilometra. Rocznie to wydatek rzędu 300 tys. zł i nas na to nie stać. – Inna rzecz, że PKS jest firmą źle zarządzaną – stwierdził radny.

Radni wypowiadali się jeszcze min. o wciąż niezrobionych wjazdach do dwóch posesji na ul. Białostockiej (**Wójt** zapewnił, ze do końca roku zostaną wykonane), projekcie budowy drogi przez Załuki (mieszkańcy chcą polbruku, a nie asfaltu) i planach przebudowy ul. Chodkiewiczów (będzie złożony wniosek w ramach tzw. „schetynówek”).

Oprac.
Jerzy Chmielewski ▲

Śmierć motocyklisty


Fot. Janusz Tałuć

W kondukcie żałobnym szło kilkaset osób

Tragiczny wypadek, który zdarzył się 29 czerwca wieczorem w Białymstoku, poruszył także naszą gminę. Zginął w nim 20-letni syn znanego gródeckiego przedsiębiorcy. Chłopak jechał na motorze ulicą Podleśną, gdy z podporządkowanej ulicy zajechał mu drogę samochód. Motocyklista omijając go uderzył w znak drogowy i upadł przy budynku filharmonii. Karetka pogotowia, która przybyła na miejsce wypadku po kilkunastu minutach, próbowała go reanimować. Bez skutku.

Do ustalania przyczyn i okoliczności wypadku natychmiast przystąpiła białostocka policja. Po przejrzeniu zapisów z kamer monitoringu okazało się, że autem, które wymusiło pierwszeństwo, jechały dwie panie w wieku 58 i 60 lat. Były na występie w filharmonii. Oddaliły się z miejsca wypadku, a następnie przesiadły się na sąsiedniej ulicy do innego samochodu. Policja zatrzymała je na trzeci dzień. Są pod dozorem prokuratorskim.

Chłopak został pochowany 2 lipca na cmentarzu prawosławnym w Gródku. W pogrzebie wzięło udział kilkaset osób – oprócz rodziny także koledzy ze studiów na Politechnice Białostockiej, znajomi i sąsiedzi z Białegostoku, Gródka, Zubrów...

Popówka. Pamiętamy

Przed II wojną światową niedaleko Pieszczanik (po drugiej stronie szosy do Bobrownik) znajdowała się niewielka wieś Popówka. Prawie wszyscy mieszkańcy nosili nazwisko Dzienisiuk i większość była ze sobą spokrewniona. Po nich i po ich wiosce pozostały tylko tragiczne wspomnienia.

W czasie okupacji niemieckiej, w latach 1942-1943, w rejonie tej wsi w lesie znajdował się obóz partyzantki radzieckiej i miejscowych członków ruchu oporu. Partyzanci zbudowali nieopodal Popówki ziemiankę, skąd dokonywali wypadów na wroga. Oddziałem dowodził lejtnant Dymitr Nowikow pseudonim „Miszka". W ziemiance partyzanci powielali antyfaszystowskie ulotki. Stąd prowadzili dywersję, ostrzeliwując i wysadzając niemieckie transporty na szosie i pobliskich torach kolejowych.

Okoliczna ludność dostarczała partyzantom żywności, lekarstw i odzieży, a także oddawała im znalezioną po wcześniejszych działaniach wojennych broń, amunicję i materiały wybuchowe,.

W odpowiedzi na działalność partyzancką hitlerowcy nasilili represje na ludności cywilnej. Zaczęły się masowe wywózki i aresztowania mieszkańców okolicznych wsi. W marcu 1943 roku za związki z partyzantami hitlerowcy aresztowali około 60 osób z Gródka i okolic. Większość aresztowanych rozstrzelali, a kilkanaście osób wysłali do obozu koncentracyjnego w Sztuthoff.

Nad organizacją partyzancką zawisło niebezpieczeństwo. Okupanci stosowali różne wybiegi i prowokacje, aby wykryć ich bazy. Rozpoczęli intensywną penetrację terenu. W związku z tym partyzancka ziemianka koło Popówki została zlikwidowana, oddział podzielono na małe patrole, z których każdy działał w innym rejonie.

W międzyczasie białostockie okręgowe gestapo, a szczególnie jego oddział „N" – Nachtrichten Abteilung, zaczęło organizować w terenie kontrakcję przy pomocy swych konfidentów. W kwietniu 1943 roku został skierowany do oddziału (z odpowiednim alibi) agent Eugeniusz Biwojno ps. „Karol – 32". Do oddziału trafił przez łączników, wprowadzony nieświadomie i bez zgody dowódcy. Jako partyzant wykazał dużą aktywność, uczestniczył w bojowych operacjach, zdobył zaufanie. W jednym z patroli przebywał pięć tygodni, poznał wielu łączników, a przede wszystkim współpracujących z oddziałem mieszkańców wsi Popówka. Uzyskawszy potrzebne wiadomości agent umknął do Białegostoku i o wszystkim doniósł gestapo. Hitlerowcy skierowali w ten rejon ekspedycję karną.

Nie udało się im jednak wyłapać partyzantów. 3 lipca zemścili się na mieszkańcach Popówki i spacyfikowali całą wieś. Okrążyli ją, wszystkich mieszkańców – dzieci i dorosłych – wywieźli do Gródka. Zgromadzili ich najpierw na podwórzu jednej z fabryk, potem rozstrzelali w lesie obok cmentarza żydowskiego. W Popówce spalili wszystkie zabudowania, wyrąbali drzewa i zaorali miejsce, na którym stała wioska.

Przy życiu pozostała jedna osoba – Elżbieta Dzienisiuk. Wiele osób opowiada różne okoliczności związane z jej ocaleniem. Mikołaj Dzienisiuk, krewny, który mieszkał z nią po sąsiedzku w Białymstoku, twierdził, że był to zwykły przypadek – skoczyła w zboże i umknęła uwadze Niemców.

Z publikacji Józefa Fajkowskiego i Jana Religi „Zbrodnie Hitlerowskie na wsi polskiej 39-45" wynika, iż zamordowano wówczas 37 osób – 10 mężczyzn, 11 kobiet i 16 dzieci. Małe dzieci rzucano żywcem do wcześniej wykopanych dołów.

Śmierć ponieśli: Agata Dzienisiuk, lat 45; Aleksander Dzienisiuk, lat 45; Aleksander Dzienisiuk, lat 5; Anna Dzienisiuk, lat 45; Antonina Dzienisiuk, lat 4; Borys Dzienisiuk, lat 15; Sergiusz Dzienisiuk, lat 6; Elena Dzienisiuk, lat 8; Eugeniusz Dzienisiuk, lat 13; Galina Dzienisiuk, lat 15; Grzegorz Dzienisiuk, lat 22; Helena Dzienisiuk, lat 7-8; Jaryna (Iryna) Dzienisiuk, lat 57; Józef Dzienisiuk, lat 57; Julian Dzienisiuk, lat 45; Leokadia Dzienisiuk, lat 2; Leonida Dzienisiuk, lat 10; Lidia Dzienisiuk, lat 12; Luba Dzienisiuk, lat 2; Maria Dzienisiuk, lat 45; Michał Dzienisiuk, (s. Piotra) lat 60;



Fot. Michał Grześ

3 lipca br. dla uczczenia 70. rocznicy zbrodni przed pomnikiem na miejscu spalonej wsi Popówka zebrała się kilkuosobowa grupa gródeckiej młodzieży oraz nauczyciele – Irena Matysiuk (główna inicjatorka) i Elżbieta Greś. Przybyły też dyrektor Zespołu Szkół w Gródku Anna Grycuk i zastępca Danuta Garkowska. W uroczystości uczestniczyli także dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Gródku Jerzy Chmielewski z instruktorem Janem Karpowiczem. Tragiczne wydarzenia sprzed 70. lat przypomniała Irena Matysiuk. Dyrektor Jerzy Chmielewski uzupełnił je o fakty, dotyczące podobnych zbrodni hitlerowskich na Białostocczyznie i terenach obecnej Białorusi.

Na zdjęciu: Hołd pomordowanym mieszkańcom Popówki oddają dyrektor GCK Jerzy Chmielewski i instr. Jan Karpowicz

Żandarmi wykopali dół. Jako pierwszego zabili sołtysa. Następnie przyszła kolej na mężczyzn, porozstawianych w rzędzie na krawędzi dołu. Na końcu były kobiety. Niektóre trzymały na rękach dzieci. Dzieci nie zabijano, umierały przyduszone innymi ciałami.

Fragment tekstu Patrycji Karłów „Popówka", opublikowanego przed rokiem w dodatku do „WG-HN"

Michał Dzienisiuk, (s. Jakuba) lat 45; Mikołaj Dzienisiuk, lat m.in. 16; Nina Dzienisiuk, lat 18; Olga Dzienisiuk, lat 50; Raisa Dzienisiuk, lat 15; Walentyna Dzianisiuk, lat 21; Wiera Dzienisiuk, lat 45; Włodzimierz Dzienisiuk, lat 10; Zinaida Dzienisiuk, lat 18; Konstanty Mojsak, lat 25; Lidia Mojsak, lat 19; Jerzy Mojsak, 1 rok; Aleksy Protopopow, lat 23; Tamara Protopopow, lat 22; Paweł Stankiewicz, lat 45 i Aleksander Zając, lat 27.

W 1946 roku dół ekshumowano, szczątki przewieziono na cmentarz w Królowym Moście, gdzie dokonano uroczystego pochówku w zbiorowej mogile.

4 września1960 r. na miejscu zbrodni w podgródeckim lesie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych mieszkańców wsi Popówka. W 17. rocznicę zbrodni ufundowano tam kamień pamiątkowy, który uroczyście odsłoniła Elżbieta (Luiza) Dzienisiuk-Matejczuk, jedyna osoba, która uniknęła tej tragedii.

Pięć lat później, 13 listopada 1965 r., w miejscu tablicy pamiątkowej został wzniesiony obelisk, który ufundowały Zasadnicza Szkoła Zawodowa oraz Technikum Drogowe w Białymstoku. Wówczas to Powiatowy Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa powierzył honorowy patronat nad pomnikiem ówczesnej Szkole Podstawowej w Królowym Moście. Od tego czasu uczniowie szkół w Gródku i Królowym Moście w dniu rozpoczęcia kolejnego roku szkolnego pod pomnikiem-obeliskiem uroczyście składali kwiaty.

4 września 1960 r. na miejscu spalonej wsi postawiono pamiątkowy głaz ku czci pomordowanych mieszkańców wsi Popówka. 39 lat po zbrodni, w 1982 r., staraniem społeczeństwa gminy zbudowano tam również pomnik. Oto, jak uroczystość jego odsłonięcia relacjonowała „Gazeta Współczesna" w artykule „Odsłonięcie pomnika pomordowanych w Popówce":

29.08.1982 r., z okazji 43. rocznicy wybuchu II wojny światowej odsłonięty został pomnik na miejscu spacyfikowanej przez hitlerowców w 1943 roku wsi Popówka w gminie Gródek (woj, białostockie). W czasie okupacji mieszkańcy tej gminy toczyli uporczywą walkę z okupantem. W odwet za to wiele wsi zostało spacyfikowanych, a ludność wymordowano. M. in. wywieziono 37 mieszkańców (10 mężczyzn, 11 kobiet i 16 dzieci) ze wsi Popówka w okolicę Gródka i tu bestialsko zamordowano. Uratowała się jedynie mała dziewczynka – Elżbieta Dzienisiuk.

Gmina Gródek za bohaterską, patriotyczną i obywatelską postawę jej mieszkańców w okresie okupacji i utrwalania władzy ludowej odznaczona została w 1977 roku Krzyżem Grunwaldu III klasy.

W dniu 29.08.1982 r. w uroczystym wiecu z udziałem 1,5 tys. ludności z okolicznych wsi i przysiółków udział wzięli m.in. przewodniczący Rady Głównej Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa – Stanisław Marcinowski, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR – Stefan Zawodziński, wojewoda – Kazimierz Dunaj, prezes WK ZSL – Ryszard Niwiński, przewodniczący WK SD – Zygmunt Kummer, zastępca dowódcy Garnizonu – ppłk Wiesław Kopczyński i dyrektor białostockiego Muzeum Wojska Polskiego – Zygmunt Kosztyła. Przybyła również delegacja z rejonu Brzostowicy Białoruskiej SRR: sekretarz Rejonowego Komitetu Komunistycznej Partii Białorusi – Olga Białousowa, weteran II wojny światowej – Danił Gordijenko (przywiózł on do Popówki ziemię ze Stalingradu, Chatynia i miejsc straceń w rejonie Brzostowicy,) przewodniczący kołchozu „Awangard" – Roman Kuryło, główny lekarz z brzostowickiego rejonu – Piotr Klimienko i przedstawicielka Komsomołu – Irina Ryszko.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Gródku – Aleksander Bura i sekretarz RK KPB – Olga Białousowa.

Za osobiste zaangażowanie przy budowie pomnika, upamiętniającego pacyfikację wsi Popówka oraz społeczną działalność na terenie gminy Gródek wręczono złoty medal „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej" – Aleksandrowi Burze, a srebrne medale – Franciszkowi Apanowiczowi, Henrykowi Białemu, Michałowi Ciuńczykowi, Lidii Czepiel, Nadziei Dudzik, Mikołajowi Dubrowskiemu, Włodzimierzowi Kotowi, Michałowi Łowickiemu, Anatolowi Markiewiczowi, Wiacześławowi Sawickiemu i Marianowi Sienkiewiczowi.

Odsłonięcia pomnika dokonali I sekretarz KW PZPR – Stefan Zawodziński i Elżbieta Dzienisiuk-Matejczuk, która jedyna uratowała się ze spacyfikowanej wsi Popówka.

O wydarzeniach związanych z Popówką powstała też książka pod tytułem „Gałgofa swajakoŭ", napisana przez białoruskiego pisarza Aleksego Karpiuka, rodem ze Straszewa.

Wiera Tarasewicz

Tekst pochodzi z przygotowywanej do druku „Monografii gminy Gródek". Autorka dziękuje Ewie Bozik za pomoc w zebraniu informacji. ▲

Patrycja Karłów

Popówka

I

I pomyśleć
To była wieś
Taka jak moja
Czy twoja

Parę domków
Garstka ludzi
Dobre serca
I życzliwość

Młode brzózki
Graby
Wierzby

Dziś ogromne
Harde drzewa
Tylko one pozostały
Płaczem skrzypiąc nad losami

II

Ileż bólu przecierpiałaś
Ileż łez wylałaś
Iluż ludzi pochowałaś
Ileż istnień stąd odeszło
Za wolną Polskę walcząc
Za dobre serce skazane
Na śmierć brutalną
Ileż lasów ludzi skryło

Wam w tych lasach miejsca zbrakło
Dobrym ludziom
Dobrzy ludzie
Życie oddali
A dziś pomnik
Parę zniczy
Lecz dopóki ogień płonie
Lud z Popówki będzie wieczny

Posiedzenie z udziałem wicewojewody

21 czerwca w naszej gminie odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Białymstoku. Jego uczestnicy odwiedzili najpierw Piereciosy, gdzie zapalili znicze na mogile powstańców styczniowych. Towarzyszyli im wójt Wiesław Kulesza, dyrektor GCK Jerzy Chmielewski oraz radna Ewa Bozik, która opowiedziała o kwietniowych obchodach w naszej gminie 150. rocznicy Powstania Styczniowego.

Właściwe obrady, na które przybył i im przewodniczył wicewojewoda podlaski Wojciech Dzierzgowski, odbyły się w sali konferencyjnej GCK. Zebranym zaprezentowany został materiał filmowy z kwietniowych uroczystości w Piereciosach. (**jch**)



Fot. Jerzy Chmielewski

Dyr. Helena Mieszkuniec z uczniami Szkoły Estradowej im. Anny German w Białymstoku, którzy wystąpili w musicalu „Dym III"



Fot. Jerzy Chmielewski

Wicewojewoda Wojciech Dzierzgowski podziękował wójtowi Wiesławowi Kuleszy za pielęgnowanie miejsc pamięci na terenie gminy Gródek

Gródeckie akcenty

19 czerwca w starostwie powiatowym w Białymstoku odbyło się podsumowanie konkursu „Śladami powstańców styczniowych 1863-1864. Białystok – Powiat Białostocki", zorganizowanego przez Książnicę Podlaską i Bibliotekę Publiczną Powiatu Białostockiego. Miło nam poinformować, że w grupie wiekowej uczniów szkół podstawowych I miejsce zdobył zespół z Gródka – Aleksandra Jarocka i Gabriel Petelski. Gratulujemy. Spotkanie koncertem pieśni patriotycznych uświetnili Jan Karpowicz i Wiktor Leonkiewicz z Gminnego Centrum Kultury w Gródku (na zdjęciu niżej).



powiatbiałostocki.pl

Poruszający musical

12 czerwca uczniowie gimnazjum oraz część klas szkoły podstawowej udali się do Gminnego Centrum Kultury na musical „Dym III". Wystawiony był przez młodzież ze Szkoły Estradowej im. Anny German w Białymstoku. Muzykę i niektóre słowa piosenek napisała Helena Mieszkuniec (dyrektor), pozostałe słowa ułożyły Anna Markowska i Elżbieta Kozłowska-Świątkowska. Przedstawienie wyreżyserował Adam Frankiewicz, natomiast choreografię przygotowała Maria Magdalena Hejduk.

Tematem przewodnim musicalu była samotność, zaprezentowana w różnych sytuacjach życiowych oraz wpływ otaczającego świata na dzisiejszą młodzież i jej postępowanie. Pokazano zabieganych rodziców, którzy nie mają czasu dla dziecka, ponieważ są zapracowani, zmęczeni i zajęci własnymi sprawami, przez co przyczyniają się do złych nawyków i zachowań ich potomstwa.

Moim zdaniem oraz według oceny moich rówieśników, których zapytałam o wrażenia po obejrzanym musicalu, występ uczniów Szkoły Estradowej im. Anny German był bardzo dobry, a wręcz doskonały. Usłyszałam dużo pozytywnych uwag na temat dopracowanej choreografii, wysokiego poziomu przestawienia oraz ciekawej treści wykonywanych piosenek. Zainteresowanie uczniów było widoczne, siedzieli w całkowitym skupieniu oraz ciszy podczas oglądania.

Polecam ten musical nie tylko młodzieży, ale również osobom dorosłym, szczególnie rodzicom. Pomoże on im spojrzeć na świat z perspektywy dziecka, które potrzebuje nie tylko zapewnienia podstawowych potrzeb, ale również poświęcenia mu uwagi i zainteresowania jego uczuciami i sprawami.

Gabriela Wiktoria Kulesza, kl. IIb gimn.

Szczególne święto

24 czerwca w tym roku w Cerkwi prawosławnej był Dniem Ducha Świętego. To święto uroczyście jest obchodzone także w parafii gródeckiej. 43 lata temu w Dniu Świętego Ducha poświęcona została główna świątynia Narodzenia Bogurodzicy.

Tegoroczne uroczystości cerkiewne zaczęły się o poranku akatystem Duchu Świętemu oraz małym poświęceniem wody. Następnie rozpoczęła się Liturgia św., celebrowana przez o. Jana Jaroszuka z Michałowa w asyście o. Rusłana Biełova z parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Bielsku Podlaskim, o. Romana Kiszyckiego z Mostowlan, diakona Michała Ostapczuka z Białegostoku oraz naszego duchowieństwa. Kazanie wygłosił gościnnie o. Rusłan. Podkreślił on znaczenie Ducha Świętego w życiu każdego człowieka. Po zakończeniu liturgii tradycyjnie wokół świątyni przeszedł *krestnyj chod*, po którym proboszcz, o. Mikołaj Ostapczuk, podziękował duchowieństwu oraz wszystkim zebranym za przybycie i uczestnictwo w uroczystościach. (**rk**)

Spływ kajakowy do Supraśla

20 czerwca o poranku z Gródka do Supraśla wyruszyła kajakowa pielgrzymka uczniów IV Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida z Białegostoku.

Trzydziestoosobowa grupa pielgrzymów najpierw spotkała się na molebniu w parafialnej cerkwi w Gródku, który sprawował o. Mikołaj Ostapczuk wraz z o. Romanem Kiszyckiem – katachetą i organizatorem pielgrzymki. O. Mikołaj przypominał w swoim kazaniu duchowy wymiar tego spływu – nie wycieczki, ale pielgrzymki właśnie – i prosił, aby młodzi ludzie o tym nie zapominali.

Życzył im błogosłowieństwa Bożego oraz sił duchowych i cielesnych.

Po molebniu wszyscy udali się nad rzekę Supraśl, skąd wyruszyli w kierunku Słuczanki. Pierwszym celem pielgrzymów były Załuki, gdzie zorganizowano dla nich nocleg, a przedtem odbyło się spotkanie teologiczne oraz integracyjne ognisko. Następnego dnia dopłynęli do Supraśla, żeby pokłonić się cudotwórczej Supraskiej ikonie Bogurodzicy.

Jednym z korodynatorów i organizatorów pielgrzymki był Jan Kochanowicz – wieloletni działacz bractwa oraz organizator spływów kajakowych.

Patronat medialny nad pielgrzymką objęło Radio Orthodoxia. (**rk**)


Fot. Radosław Kulesza

Organizatorzy pragną podziękować za pomoc:
- Wójtowi gminy Gródek Wiesławowi Kuleszy,
- Kierownikowi i pracownikom Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku,
- archimandrycie Andrzejowi (Borkowskiemu) i braciom z monasteru w Supraślu,
- o. Mikołajowi Ostapczukowi oraz o. Eugeniuszowi Kosakowskiemu,
- Straży Granicznej w Bobrownikach,
- Parku Krajobrazowemu Puszczy Knyszyńskiej,
- Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach,
- Włodzimierzowi Mielnickiemu z Radunina.



Wieści szkolne

Ciekawe warsztaty i atrakcyjna wycieczka

W maju i czerwcu został zrealizowany projekt edukacyjno-profilaktyczny dla uczniów klas czwartych „Planujemy swoją przyszłość".

Uczniowie klas czwartych uczestniczyli w warsztatach edukacyjnych na temat metod skutecznego uczenia się, połączonych z prezentacją multimedialną pod tytułem: „Jak powtarzać i utrwalać wiedzę, by sukces w szkole odnieść? Czyli pomysłów kilka do realizacji w domu i wszędzie tam, gdzie wiedzę utrwalać trzeba, należy i można".

Ponieważ sukces dziecka w dużej mierze zależy od wsparcia ze strony domu rodzinnego, w ramach projektu odbyły się również warsztaty dla rodziców połączone z przygotowaną przez wychowawców klas czwartych prezentacją multimedialną na temat: „Jak motywować własne dziecko do nauki?". Na uwagę zasługuje fakt, iż na zebraniu obecni byli prawie wszyscy rodzice.

Dzięki dofinansowaniu ze Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wszyscy uczniowie klas czwartych uczestniczyli w wycieczce do Warszawy.

Pierwszym punktem wycieczki była wizyta dzieci u Rzecznika Praw Dziecka. Pracownicy biura przeprowadzili zajęcia na temat Konwencji Praw Dziecka. Na spotkaniu rzecznik obecny był osobiście. Uczniowie zadawali panu Markowi Michalakowi pytania na temat jego pracy, obowiązków oraz życia rodzinnego. Na zakończenie spotkania czwartoklasiści udzielili wywiadu dla telewizji bułgarskiej, zachęcając tamtejszy rząd do utworzenia w Bułgarii stanowiska rzecznika praw dziecka.

Drugim bardzo ważnym punktem wycieczki było zwiedzanie Centrum Nauki Kopernik. Czwartoklasiści spędzili tutaj trzy godziny, poznając prawa rządzące przyrodą na drodze osobistych doświadczeń. Zwiedzanie centrum wzbudziło u dzieci wiele emocji, dzięki czemu bardzo dużo się nauczyli.

Uczniom również bardzo spodobało się zwiedzanie Stadionu Narodowego. Uczestniczyli oni w zajęciach „Droga zawodnika". Dzięki temu dzieci poznały stadion od kulis, takim jakim widzą go zawodnicy znani, podziwiani i lubiani. Dużym przeżyciem była dla nich chwila odpoczynku w szatni i zajęcie miejsc siedzących obok koszulek poszczególnych zawodników narodowej reprezentacji Polski. Dzieci uświadomiły sobie, że tylko ciężka praca, w tym wypadku codzienne treningi oraz nauka, może przynieść w przyszłości sukces sportowy.

Kolejny raz okazało się, że realizowane w szkole projekty edukacyjne, finansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przy wsparciu Wójta Gminy Gródek p. Wiesława Kuleszy oraz Sekretarza Gminy p. Lilii Waraksy zapewnia edukację naszych dzieci na najwyższym poziomie.

Koordynatorzy projektu Alina Gościk i Monika Jaroszuk

Biwak integracyjny na Wyżarach

Ostatnie tygodnie czerwca były w szkole okresem klasowych wycieczek, wyjazdów do kina i biwaków, na które uczniowie czekają z utęsknieniem po miesiącach wytężonej pracy.

13 -14 czerwca uczniowie klasy Va i klas VI Zespołu Szkół W Gródku spotkali się na Wyżarach na biwaku integracyjnym z uczniami klasy V i VI Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach. Biwak zorganizowały panie: Elżbieta Greś, Halina Ignatowicz, Iwona Lech i Ewa Popławska. Przed wyjazdem wychowawcy przypomnieli regulamin biwaku i zasady bezpiecznego pobytu. Na Wyżary dotarliśmy przed południem. Domek myśliwski okazał się pięknym, drewnianym budynkiem z dużym placem, wprost stworzonym do wspólnego biwakowania i zabawy. Młodzież pełna energii i zapału zabrała się do rozbijania namiotów, po czym mogła rozpakować bagaże. Po godzinie obóz był gotowy. Już na początku pobytu tata naszej koleżanki Martyny Mytych zapewnił nam wiele atrakcji. Poprowadził nas nowo powstałym Szlakiem Powstania Styczniowego. W czasie wędrówki ciekawie opowiadał o zwierzętach, pokazywał ich ślady. Przy wieży widokowej „wybrańcy" mogli zobaczyć największego mieszkańca Puszczy Knyszyńskiej – żubra. Wiele emocji przeżyliśmy w trakcie przeprawy przez bagna. Z drewnianych kładek podziwialiśmy bagienną roślinność. Po godzinie dotarliśmy na mogiłę powstańców w Pierecisach. Pani Iwona krótko przybliżyła historię tego miejsca. Zrobiliśmy zdjęcie pamiątkowe i ruszyliśmy w powrotną drogę. Po powrocie czekała na nas pyszna grochówka, a na deser lody. Potem mieliśmy czas dla siebie. Graliśmy w nogę, siatkówkę, babingtona, chowanego. Należy jeszcze dodać, że nie obyło się bez wspólnego spaceru na żeremia bobrów. Niektórzy przez swoją nieuwagę mieli okazję wykąpać się w strumyku, przepływającym przez drogę. Wieczorem piekliśmy kiełbaski na ognisku. Potem udaliśmy się do namiotów i były rozmowy do białego rana. Poranek piątkowy rozpoczęliśmy od śniadania. Nim się spostrzegliśmy, nadszedł czas pakowania się, składania namiotów i pożegnania z domkiem myśliwskim. Nieco zmęczeni po nieprzespanej nocy, ale bardzo zadowoleni, wróciliśmy do Gródka.

Nasz biwak był fantastyczny od początku do końca! Pogoda wymarzona, miejsce przepiękne, nastroje sielskie, towarzystwo wspaniałe, wspólne zabawy, dużo śmiechu, a przede wszystkim możliwość spędzenia ze sobą czasu poza murami szkoły.

Uczestnicy biwaku

Biwak nie mógłby się odbyć, gdyby nie życzliwość Zarządu Koła Myśliwskiego „Podmuch", który nieodpłatnie udostępnił domek myśliwski na Wyżarach – Darz bór! Dziękujemy też wszystkim rodzicom.

Na pływalnię i do Lipnika

19 czerwca czwartoklasiści pojechali do Michałowa, gdzie uczestniczyli w dwugodzinnych zajęciach na basenie. Dużą atrakcję stanowiły dla dzieci ustawione na wodzie nadmuchiwane zabawki. Zabawy na basenie zostały poprzedzone przypomnieniem zasad bezpieczeństwa obowiązujących nad wodą. Dyrektor basenu pan Dariusz Golak przekazał uczniom naszej szkoły osiem wakacyjnych karnetów na pływalnię.

24 czerwca uczniowie wzięli udział w zajęciach terenowych w Szkółce Gospodarczej Lipnik. W bardzo ciekawy sposób przeprowadził je leśniczy pan Rafał Ostaszewski. W ich trakcie dzieci mogły sprawdzić swoją wiedzę na temat drzew oraz poznały nowe, nieznane dotąd gatunki. Czwartoklasiści zapoznali się z pracą leśnika oraz celami zakładania szkółek leśnych. Dużym zainteresowaniem cieszył się też pomiar wysokości drzewa. Odbył się nawet mini konkurs na najdokładniejsze zmierzenie wysokości wskazanej sosny. W nagrodę, za aktywne uczestnictwo w zajęciach i uważne słuchanie uczniowie upiekli kiełbaski przy wspólnym ognisku. Po jego zakończeniu pan Rafał przeprowadził kilka zabaw przyrodniczo-sportowo-integracyjnych oraz rozdał dzieciom drobne upominki ufundowane przez Nadleśnictwo Waliły.

Wejście na pływalnię oraz poczęstunek na ognisku zostały ufundowane przez Radę Rodziców Zespołu Szkół w Gródku.

Wychowawcy klas czwartych



Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszył się pomiar wysokości drzewa

Spotkanie autorskie

W Zespole Szkół w Gródku gościliśmy panią Mirę Łukszę, pisarkę, tłumaczkę i redaktorkę, w bieżącym roku nominowaną do nagrody im. Wiesława Kazaneckiego. Na spotkaniu pani Mira prezentowała między innymi swoje ostatnie utwory z tomiku „Biały stok". Czytała wiersze w języku białoruskim dla najmłodszych. Dzieci i młodzież zachęcała do pisania, podkreślając, jak ważne są doświadczenia związane z tworzeniem w młodym wieku. Zachęcała również do wysyłania swoich prac do „Niwy", gazety w wydawanej w języku białoruskim, w której pracuje od lat. Usłyszeliśmy też piosenki napisane przez panią Mirę, wydane na płycie „Dziciaczyja pieśni". Uczestnicy spotkania pytali autorkę o początki jej twórczości, o pracę w redakcji „Niwy" i inne ciekawe okoliczności związane z jej doświadczeniami pisarskimi. Najaktywniejsi uczniowie oraz biblioteka szkolna otrzymali książki i płyty z dedykacją autorki.

Gródek też czytał

W dniach 1-8 czerwca zorganizowano w całym kraju XII Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Do akcji przystąpiła też biblioteka szkolna Zespołu Szkół w Gródku oraz świetlica szkolna.

Klasom pierwszym czytały :

- Pani dyrektor Anna Grycuk – „Lokomotywa" J. Tuwima
- Pani dyrektor Danuta Garkowska – „Na jagody" M. Konopnickiej

Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza klasom drugim przeczytał „Co to znaczy być Polakiem?" – fragment książki „Elementarz młodego Polaka" M. Jarockiej, a także wspólnie z dziećmi przypomniał „Katechizm polskiego dziecka".

Klasom drugim czytali też:

- Kierownik Biblioteki Publicznej – Pani Elżbieta Mieleszko-Jarocka – wiersze J. Tuwima
- Radna Gminy Gródek – Pani Nina Markiewicz – wiersze J. Tuwima, „Bratki" I. Kwintowej



Klasom drugim czytali wójt Wiesław Kulesza, radna Nina Markiewicz i kierownik Biblioteji Publicznej Elżbieta Mieleszko-Jarocka

Klasom trzecim czytali rodzice:

- Pani Anna Chwojko – „Opowiastki o zwierzętach",
- Pani Ewa Sawko –„Ble – ble" M. Musierowicz,
- Pan Jan Popławski –„Trzy niesforne koziołki" W. Goding,

Na lekcjach matematyki pani H. Ignatowicz czytała „Kopnięte królestwo" N. Usenko. Panie E. Greś , I. Naliwajko, I. Matysiuk na lekcjach j. polskiego swoim uczniom czytały fragmenty lektur oraz wiersze. Z fragmentami Pisma Świętego zapoznawała ich pani A. Kiszycka na lekcjach religii, a pan J. Łotysz – trener Gryfików na treningu czytał „Poradnik młodego kibica". Pani M. Jaroszuk na lekcjach przyrody czytała wiersze ks. T. Goleckiego „Las uczy nas", nauczyciele świetlicy czytali „Dobre wychowanie wierszem"

Spotkanie z konstruktorem łazika marsjańskiego

Uczniowie Zespołu Szkół w Gródku uczestniczyli w spotkaniu z panem Arielem Lechem - mechanikiem zespołu z Politechniki Białostockiej, który zaprojektował i skonstruował Hyperiona – łazika marsjańskiego. Łazik wygrał międzynarodowe zawody University Rover Challenge w Stanach Zjednoczonych. Pan Lech opowiadał i pokazywał uczniom zdjęcia dokumentujące prace przy budowie Hyperiona, jazdy próbne, podróż do Stanów Zjednoczonych na zawody w bazie marsjańskiej na pustyni w pobliżu Hanksville – stan Utah, przebieg zawodów-zadania, które wykonywał łazik.

Biwak klas drugich gimnazjum

Od dłuższego czasu drugie klasy gimnazjum w Gródku dyskutowały na temat biwaku. Wśród uczniów krążyły propozycje różnych ciekawych miejsc, w których warto byłoby zorganizować biwak. Rozważyliśmy różne propozycje, biorąc pod uwagę wszystkie za i przeciw oraz zdanie każdego ucznia. Wraz z paniami wychowawczyniami Jolantą Soroczyńską oraz Ewą Bielawską zdecydowaliśmy, że biwak odbędzie się w pięknej miejscowości Serpelice znajdującej się nad Bugiem. Z czasem nasze plany zamieniły się w czyn. Dzięki temu w dniach 24-25 czerwca odbył się biwak klas drugich. Opiekunami tego wyjazdu były wychowawczynie oraz pani Monika Koronkiewicz-Roszko.

Weseli i pełni energii o ósmej rano spotkaliśmy się w ustalonym miejscu zbiórki. Aby nie marnować czasu, szybko włożyliśmy torby i plecaki oraz inne niezbędne rzeczy do autokaru i ruszyliśmy w drogę. Po przejechaniu dosyć sporej ilości kilometrów dotarliśmy do celu. Biwak odbywał się w malowniczo położonym ośrodku turystyczno-wypoczynkowym „Urocza" w Serpelicach. Po dotarciu na miejsce zostaliśmy zaprowadzeni do przydzielonych nam domków, w których zajęliśmy swoje pokoje. Następnie mieliśmy czas na rozpakowanie się i zjedzenie drugiego śniadania oraz krótki odpoczynek. Późnej wyruszyliśmy na zaplanowany rejs statkiem po pięknej, ale jakże niebezpiecznej rzece Bug. Po powrocie radośni i zachwyceni obejrzanymi widokami mieliśmy czas na własne przyjemności i zajęcia. Niektórzy grali w badbingtona, kopali piłkę, jeszcze inni słuchali muzyki, rozmawiali lub odpoczywali. Postanowiliśmy zakończyć tak ciekawy i pełny emocji wieczór wspólnym ogniskiem. Wszyscy zgromadziliśmy się w pięknej wiacie, w której znajdowało się specjalnie przygotowane palenisko. Każdy dostał kiełbaskę, którą później sam upiekł. Czas spędzony przy ognisku umilała nam muzyka. Po zakończonym ognisku pomimo zmęczenia byliśmy bardzo zadowoleni i szczęśliwi. Aby spalić kalorie po zjedzonych kiełbaskach, ruszyliśmy nad brzeg rzeki, lecz nadeszła późna godzina i musieliśmy wrócić do pokoi, położyć się spać.

Jednak nie myśleliśmy jeszcze o spaniu. Leżąc lub siedząc na łóżkach rozmawialiśmy o różnych sprawach i podsumowywaliśmy cały dzień spędzony w Serpelicach. Świeże powietrze jednak nas uśpiło i w pewnym momencie „padliśmy". Nad ranem obudziliśmy się wyspani i wypoczęci. Szybko wyskoczyliśmy z łóżek i z dużym apetytem zjedliśmy samodzielnie przygotowane śniadanie. Następnie spakowaliśmy swoje plecaki i korzystając z ostatnich chwil pobytu w tak cudownym miejscu podziwialiśmy otaczającą nas przyrodę oraz słuchaliśmy porannego śpiewu ptaków. Z tej ciszy nieoczekiwanie wyrwał nas klakson autokaru, który miał zawieźć nas do Gródka.

Po powrocie zrobiliśmy krótką sondę i wyszło na to, że każdy był zadowolony z biwaku i chciałby go powtórzyć. Klasy drugie jednogłośnie stwierdziły, że była to udana wyprawa i dobry pomysł na spędzanie czasu wolnego bez nałogów, promującego wychowanie w trzeźwości. Ten wyjazd uświadomił nam, iż na Podlasiu są tak piękne, dziewicze miejsca, w których można wypocząć i nabrać sił po ciężko przepracowanym roku szkolnym.

Dziękujemy za zorganizowanie wyjazdu.

Gabriela Wiktoria Kulesza, kl.IIb gimn.

Dyplomy i stypendia

Zaczęły się wakacje, ale zanim młodzież pożegnała się ze szkołą, odbyły się dwie uroczystości.

27 czerwca wyróżnieni uczniowie otrzymali dyplomy i podziękowania. W gimnazjum za największe postępy z języka angielskiego nagrodę otrzymał Mirosław Tarasewicz. Statuetkę dla najlepszego sportowca absolwenta gimnazjum otrzymali Julia Wakulewska i Mateusz Czemiel. Najlepsi sportowcy roku 2012/2013 to Małgorzata Samociuk i Mateusz Czemiel. Uczniowie otrzymali podziękowania za pracę w Samorządzie Uczniowskim, wolontariacie, kole teatralnym, kole ekologicznym, świetlicy. Daniel Sjargi został wyróżniony za redagowanie gazetki szkolnej.

28 czerwca najlepsi uczniowie otrzymali nagrody a 49 dostało stypendia za naukę i osiągnięcia sportowe. Po raz pierwszy przyznano tytuł absolwenta. W szkole podstawowej uhonorowano Martynę Mytych, zaś w gimnazjum Mirosława Tarasewicza.

U gryfików

Dzień Dziecka z PZU

16 czerwca na stadionie w Zarzeczanach odbył się festyn „Dzień Dziecka z wolontariuszami PZU". Impreza była zorganizowana wraz z Fundacją PZU oraz Centrum Wolontariatu z Warszawy, które to same zgłosiły się do Gryfika. Przy wsparciu finansowym i osobowym PZU (5 pracowników tej firmy) oraz pomocy koordynatorki z Warszawy udało się zorganizować cztery godziny wspaniałej zabawy dla dzieci i rodziców. Za darmo dzieci miały możliwość nieograniczonych wejść na trampolinę i zamek do skakania, obejrzeć wspaniały występ magika Tomka Sadowskiego, pobawić się z animatorkami KLANZY, obejrzeć pokaz Straży Granicznej i Straży Pożarnej, jak też pobawić się w ogródku zabaw, który prowadzili sami wolontariusze. Grupa PZU była bardzo zadowolona ze współpracy z Gryfikiem, co może zaowocować dalszym wspieraniem nas finansowo i merytorycznie.

Zarząd i trenerzy Gryfika oraz Ewa Sawko, pani Ela z "Promyka", pani Krysia z "Hadesu" i oczywiście rodzice spisali się na medal, za co bardzo dziękujemy.

Impreza bardzo się spodobała dzieciakom, o czym świadczy wysoka frekwencja – ponad dwieście osób! Na pewno będziemy znów organizować takie akcje.

Magda Łotysz

Obóz w Gołdapi

Dzięki pomocy finansowej Urzędu Gminy Gródek na czele z Wójtem Wiesławem Kuleszą, jak też rodziców dzieci uczęszczających na zajęcia piłkarskie do „Gryfika", zorganizowaliśmy dla nich obóz sportowy w Gołdapi.

Wesoła grupa 15 dzieciaków wraz z opiekunami wyruszyła17 czerwca na tygodniowe zgrupowanie. Oprócz intensywnych treningów biegowych, wytrzymałościowych i sparingów był też czas na rozrywkę. Dzieci miały możliwość m.in. zwiedzenia pięknego miasteczka, zabawy w parku linowym, kąpieli w zalewie.

Warto dodać, że był to pierwszy samodzielny wyjazd małych gryfików.

Bardzo dziękujemy Gminie Gródek , trenerom i oczywiście niezawodnym rodzicom, dzięki którym po raz kolejny „Gryfik" udowadnia, jak wielki tkwi w nas potencjał.

Magda Łotysz

XI Mistrzostwa Koła PZW w Gródku



Mirosław Żukowski – I miejsce w kategorii senior oraz puchar za największą rybę

W ramach projektu „I ty też możesz być przyjacielem przyrody" nad Zalewem Zarzeczany Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Gródku zorganizowało zawody wędkarskie dla dzieci, młodzieży i dorosłych członków koła. Wzięło w nich udział 35 osób w tym 12 kadetów i juniorów. Najmłodszym uczestnikiem zawodów był Jakub Bućko, uczeń klasy IIa Zespołu Szkół w Gródku. Najstarszym uczestnikiem zawodów był Daniel Lipiszko.

Celem imprezy była integracja środowiska lokalnego, promowanie zachowań prorodzinnych, prozdrowotnych i proekologicznych w środowisku lokalnym, promowanie aktywnego spędzania czasu wolnego z rodziną w sposób ciekawy i bez nałogów.

Komisja sędziowska w składzie: Mirosław Nos, Alina Gościk, Jan Trochimczyk, Jan Łowicki Mirosław Sierżan po zważeniu ryb i podliczeniu punktów po dwóch turach zawodów przyznała następujące miejsca:

Kategoria kadet i junior:
I miejsce – Damian Wrona,
II miejsce – Patryk Wrona,
III miejsce – Patryk Szymaniuk.

W kategorii senior miejsca I-III przedstawiały się następująco: Mirosław Żukowski, Piotr Arciszewski, Marcin Radel.

Największą rybę (karpia) złowił Mirosław Żukowski.



Najmłodszy zawodnik – Jakub Bućko, uczeń klasy IIa ZS w Gródku

Sponsorzy zawodów wędkarskich:
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku – przewodnicząca Lilia Waraksa, CARRUM Marek Kwiecień – przedstawiciel regionalny Mirosław Łakiel, Marek Klebus, Piotr Szutkiewicz, Jerzy Dziemianowicz, Włodzimierz Gieniszewski, Robert Lutostański, Bernard Borczyński, Anna Petelska – Sklep „U Ani", Lewiatan Gródek, Barbara i Wiesław Witkowscy – sklep wędkarski w Gródku, Beata Miastkowa – sklep wędkarski „Drapieżnik" w Białymstoku

Serdecznie dziękujemy wszystkim sponsorom, dzięki którym każdy zawodnik otrzymał nagrodę.

Zarząd Koła PZW w Gródku

O puchar nadleśniczego

15 czerwca, na stadione w Zarzecznach, odbył się II Turniej Piłki Nożnej o puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Waliły. Do gry przystąpiło 8 drużyn z naszej gminy. Po zaciętych rozgrywkach klasyfikacja ogólna była następująco:
I miejsce – OSP Gródek
II miejsce – Urząd Gminy Gródek
III miejsce – Straż Graniczna Bobrowniki
IV miejsce – OSP Załuki
V miejsce – Urząd celny Bobrownik
VI miejsce – Daria – Roman Kardasz
VII miejsce – Nadleśnictwo Waliły
VIII miejsce – Nadleśnictwo Żednia

Najlepszym strzelcem został M. Antonowicz ze Straży Granicznej w Gródku, a najlepszym bramkarzem D. Owerczuk z OSP w Gródku.

Na zakończenie nadleśniczy Krzysztof Bozik wręczył pamiątkowe dyplomy i puchary.

Gminne Centrum Kultury w Gródku
ogłasza

KONKURS NA WIERSZ BIESIADNY

1. W konkursie może wziąć udział każdy – duży i mały, niezależnie od miejsca zamieszkania i dorobku poetyckiego.
2. Należy nadesłać jeden lub więcej wierszy o tematyce biesiadnej lub frywolnej – nawiązującej do klimatu Siabroŭskiej Biasiedy – w języku polskim lub białoruskim.
3. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas Siabroŭskiej Biasiedy 27 lipca br.
4. Zwycięzca otrzyma atrakcyjną nagrodę rzeczową.
5. Wszyscy uczestnicy konkursu zostaną zaproszeni do stołu biesiadnego.
6. Prace należy dostarczyć do GCK w Gródku (ul. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, e-mail: biuro@gckgrodek.pl) lub w dniu imprezy do namiotu organizatorów.

Debiut poetycki

Płomień pamięci

Dziękuję Ci Boże, że jestem.
Dziękuję za moje dzieci kochane.
Dziękuję za słoneczko.
I za skowroneczka,
Co śpiewa nad ranem.
Dziękuję za wszystko,
Co jest mi kochane.

Gdy patrzę w niebo,
Widzę słońce
I łany zbóż,
Łąki pachnące trawą i sianem.
Widzę mój dom rodzinny,
Brata, tatę i mamę.
Słyszę śpiew skowronka.

Anna Anchimowicz, Gródek

Listy

Szanowny Panie Wójcie!

Tą drogą składam Panu propozycję nie do odrzucenia. Mam już serdecznie dość – jestem pewien, że nie ja jeden z naszej gminy – istnienia w Gródku dwóch klubów piłki nożnej, czyli Czarnych i Gryfa. Gminy już od dawna nie stać na taką rozrzutność. Trzeba wreszcie coś z tym fantem zrobić!

Proponuję zwołać w najbliższym czasie „okrągły stół", aby połączyć obie zwaśnione strony. Chętnie przyjadę na takie spotkanie specjalnie z Warszawy. Proponuję, aby do rozmów zasiadło po pięć osób z obu klubów oraz Pan, jedna-dwie osoby z „WG-HN" i moja skromna osoba.

Co Pan na to, Panie Wójcie?

Ryszard Szulczyk, Warszawa

Był szlachetnym człowiekiem

Wiadomość o śmierci Anatola Kondrusika, wieloletniego kierownika gródeckiego Karo, nas zaskoczyła. Dowiedzieliśmy się o tym smutnym fakcie od Pana red. Jerzego Chmielewskiego na początku czerwca na uroczystościach w Michałowie, poświęconym pamięci Mikołaja Hajduka (pedagoga, literata i dziennikarza białoruskiego tygodnika „Niwa", który był rodem z podmichałowskiej Kobylanki).

Anatola Kondrusika wielu ludzi z Michałowa znało i szanowało. Był przecież uczniem pierwszego rocznika Liceum Ogólnokształcącego w Michałowie. Ruszyło ono w 1947 r. Była to pierwsza szkoła średnia w dziejach Michałowa. Wiele wysiłku w jej zorganizowanie włożył Antoni Stasiewicz, ówczesny kierownik michałowskiej szkoły podstawowej.

Anatol Kondrusik uczył się w jednej klasie z Mikołajem Hajdukiem. Wśród kolegów i koleżanek dał się zauważyć jako wzorowy uczeń. Po ukończeniu liceum, jak wielu innych, opuścił Michałowo, aby uczyć się dalej gdzie indziej.

W ostatnich latach utrzymywaliśmy z nim kontakty w środowisku emerytów. Niejeden raz spotykaliśmy się ze sobą w Gródku i Michałowie. Był koleżeńskim i szlachetnym człowiekiem. Chylimy czoła po stracie dobrego kolegi i przyjaciela. Niech mu ziemia gródecka puchem będzie.

Życie upływa szybko i bezpowrotnie,
Jak potok górskiej wody
Choć ciągle jest ten sam świat
I nieraz w oczach zabłysną łzy,
Że się nie wróci swych młodych lat…

Nina i Mikołaj Gorbacz, Michałowo ▲

NEKROLOGI

Rodzinie i bliskim tragicznie zmarłego ś.p. Sebastiana KLEBUSA wyrazy najgłębszego współczucia składają Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza, kierownicy gminnych jednostek samorządowych z pracownikami oraz mieszkańcy Zubrów

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Jerzy Chmielewski (redaktor naczelny), Jan Bogdan Boczko, Radosław Kulesza. **Współpracują**: nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku oraz Ryszard Szulczyk (Warszawa), Tamara Bołdak-Janowska (Olsztyn). **Realizacja wydawnicza**: Jerzy Chmielewski (tel. 502 661 316, e-mail: jchmielewski@gckgrodek.pl). **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. (085) 7180 136, e-mail: gazeta@gckgrodek.pl, **http://gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania.
Gazetę można kupić w Gminnym Centrum Kultury, na stacji paliw Pronar i w sklepach na terenie gminy.
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury i sekretariat Urzędu Gminy.
Numer złożono 5.07.2013. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

W następnym numerze

▼ Skąd się wzięły Pieszczaniki

Siabroŭskaja Biasieda

Haradok 27.07.2013

АРГАНІЗАТАРЫ / ORGANIZATORZY



Gmina Gródek

Gminne Centrum Kultury w Gródku

Гарадок – Барык, 27.07.2013, пач. у 17[00] гадз.
ВЫСТУПЯЦЬ беларускія народныя і эстрадныя калектывы з Падляшша, а таксама між.:
ГОВЭРЛА (PL)
РАДУЙСЯ (BY)
СВІТАНАК (BY)
ПЕРЛА ВЕРДЭ (ЭКВАДОР) – канцэрт у рамках VI Падляшскай Актавы культур)
БЕЛАРУСКАЕ НАРОДНАЕ ГУЛЯННЕ ДА БЕЛАГА РАНКУ

Gródek – Boryk, 27.07.2013, pocz. godz. 17[00]
WYSTĄPIĄ białoruskie zespoły ludowe i estradowe z Podlasia, a także m.in.:
HOWERLA (PL)
RADUJSIA (BY)
SVITANAK (BY)
PERLA VERDE (EKWADOR) – koncert w ramach VI Podlaskiej Oktawy Kultur
BIAŁORUSKA ZABAWA LUDOWA DO BIAŁEGO RANA

Skaldowie (21[00])

W TRAKCIE IMPREZY DEGUSTACJA POTRAW KUCHNI BIAŁORUSKIEJ, POKAZ FAJERWERKÓW, KIERMASZ...

Zrealizowano dzięki dotacji Ministra Administracji i Cyfryzacji

ADAR, ul. Chodkiewiczów 10



LEWIATAN



7.99 szt.

Regina papier toaletowy rumiankowy a'8



2.79 szt.

SUPER CENA

Napój Hoop Cola 2 L



4.79 szt.

Kawa mielona Tchibo Gala Ulubiona 250g



6.49 szt.

Olej Kujawski 1 L

Oferta ważna od 07.07. do 31.07.2013 r. lub do wyczerpania zapasów.